

OR.152.1.2016

Czechowice-Dziedzice, 20 grudnia 2016 r.

Dotyczy: odpowiedzi na petycję z dnia 19 września 2016 r.

W odpowiedzi na petycję z dnia jw. skierowaną do Burmistrza Czechowic-Dziedzic dot. „podjęcia działań w celu usunięcia pomnika ku pamięci Armii Czerwonej decyzją lub w drodze referendum” przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 7 mówi, że „organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”. Stosowanie tej zasady prawnej obowiązuje również w samorządzie terytorialnym i dotyczy rad gmin czy miast – jako organów stanowiących i kontrolnych oraz wójtów, burmistrzów, prezydentów miast – jako organów wykonawczych. Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym w art. 18 określa zakres właściwości rady gminy. Ust. 2 wymienia szczegółowo te właściwości, a wśród nich również pkt 13: „podejmowanie uchwał w sprawach herbu gminy, nazw ulic i placów będących drogami publicznymi lub nazw dróg wewnętrznych w rozumieniu ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 460, z późn. zm.), a także wznoszenia pomników”. W przyjętej w orzecznictwie interpretacji „kompetencja podejmowania uchwał o wznoszeniu pomników” obejmuje również uchwały o przeniesieniu istniejącego pomnika w inne miejsce, jego remoncie lub rozbiórce. Tak więc organem właściwym do podjęcia decyzji (w formie uchwały) o usunięciu wymienionego na wstępie pomnika jest wyłącznie Rada Miejska w Czechowicach-Dziedzicach.

Odnosząc się do drugiego zaproponowanego rozwiązania – przeprowadzenia referendum – informuję, że także w tym przypadku organem właściwym nie jest Burmistrz Czechowic-Dziedzic. Ustawa z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym w art. 4 w tej materii wskazuje dwa podmioty, które posiadają inicjatywę referendalną: organ stanowiący danej jednostki samorządu terytorialnego, czyli w naszym przypadku – znowu Rada Miejska lub na wniosek co najmniej:

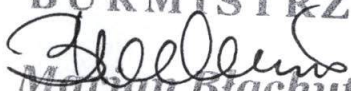
- 1) 10% uprawnionych do głosowania mieszkańców gminy albo powiatu;
- 2) 5% uprawnionych do głosowania mieszkańców województwa.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, omawiana petycja powinna zostać przekazana do organu właściwego, czyli do Rady Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach. Nie uczyniłem tego, ponieważ jako kierownik Urzędu Miejskiego posiadam wiedzę o tym, że skierowało do Rady Miejskiej petycję o identycznej treści, jak do mnie.

Odnosząc się do przywołanych w petycji przepisów ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej informuję, że ta ustawa najpewniej w najbliższym czasie zostanie znowelizowana, właśnie w zakresie dotyczącym pomników.

Druk nr 985 Sejmu RP zawiera przygotowany przez Senat RP projekt ustawy o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. W kwestii dotyczącej pomników wymieniona nowelizacja ustawy zawiera propozycję wprowadzenia całego, nowego rozdziału pod tytułem: „Zakaz propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez pomniki” oraz rozszerzenie dotychczasowego tytułu ustawy poprzez dodanie między innymi słowa „pomniki”. Świadczy to dobitnie o tym, że przepisy dotychczasowej ustawy nie uregulowały kwestii dotyczącej usuwania pomników.

Problem istniejącego przy Rondzie Solidarności pomnika „Wdzięczności Armii Radzieckiej” jest poruszany od wielu lat, ponieważ jest to problem bardzo trudny. Pewnie tyle samo głosów domaga się jego usunięcia, ile walczy o jego zachowanie. Tak naprawdę po raz pierwszy problem pojawił się na początku lat 90-tych ubiegłego wieku. Wówczas jednak radni Rady Miejskiej nie zdecydowali o jego likwidacji. Ostatecznie ówczesna Rada Miejska przyjęła uchwałę, która próbowała zrobić z pomnika obiekt zabytkowy, poprzez ustawienie przed nim informacji o jego historii i fałszywym przestaniu. Również kolejna uchwała Rady Miejskiej, przyjęta już w XXI wieku, nie dawała odpowiedzi na pytanie: co ma się stać z pomnikiem, bowiem mówiła tylko tyle, że w tym miejscu ma stać pomnik Wolności. Wielokrotnie wypowiadałem się publicznie na temat pomnika i wielokrotnie również udzielałem mediom wywiadów w tej sprawie. Zawsze wówczas podkreślałem olbrzymią złożoność sytuacji, w tym również kwestie dotyczące własności nieruchomości, na których posadowiony jest pomnik. Bardzo zróżnicowane są także opinie związane z usunięciem pomnika, o czym wspominałem na początku tego akapitu. Decyzja o jego usunięciu pozostaje w gestii Rady Miejskiej lub innych organów, o których mówią ustawy.

BURMISTRZ  
  
Marian Blachut